

Powiem to
Jednym tchem
To czysta formalność, ty o tym wiesz.
Dawno już
Jak te dwie
Flagi na wietrze miotamy się.
To nasze serca chcesz wciągnąć na maszt
Do połowy, bo masz już dość.
Ogłosić koniec nas, gorycz i żal
Może zastanów się jeszcze

R: Wszystko stanie się jasne
Czegoś nam brak, w sercach płomienie gasną już.
Flagi w połowie masztów
Ustawią się, dzieląc nasz cały świat na pół.
Zbliżyliśmy się do katastrofy uczuć
Tysiące takich dzieje się co dnia.
Na chwile zboczyliśmy z naszych dróg
Porwani jak flagi przez niespokojny wiatr.

Póki noc
Chroni nas
I nie każe słońcu odsłonić flag.
Zastanów się
Ostatni raz
I zanim wymienisz serce na stal.
Bo cała prawda jest pośrodku gdzieś
A może każde z nas robi krok
A flagi wzniosą się znów na sam szczyt
Majestatycznie jak dawniej.

R: